

## KURJER LITIEWSKI

W WILNIE DNIA 13. WRZESNIA V. S. ROKU 1805.

## R O S S Y A.

*S. Petersburg V. S. 1 Września.* Kontr Admiralicja: Alexiano, Sieniawin otrzymali rangę Wice Admiralicjów. Majorowie Glinka, Woiejków umieszczeni w 9 i 1 półkach artylleryi Oświadczone ukontentowanie Inspektorowi Finlandzkiej inspekcyi G. kawaleryi Meyendorf za szykowność półków Rianzańskiego muszkiet. i 1 strzelców; niemniej Szefom półków; S. Petersburgskiego grenadyerów GL. Sacken 1; Rewelskiego muszkiet. GM. Chotiuńców; Kaporskiego muszkiet. GM. Warnik; Rewelskiego garnizonowego GM. Kulniew; kommandantowi Tauryjskiego grenadyerów GM. Danzas; 1 batalionu konney artylleryi Półkownikowi X. Jaświł, batalionu pontonierów Majorowi Fiedorow, którzy swoje korpusy przyprowadzili do naylepszego porządku, za świadectwem G. infanteryi Buxhewden i GL. Arakczeiew.

Rozkazano, ażeby karty zagraniczne, których wprowadzenie do Rossyi jest zabronione, gdy będą skonfiskowane, nie były przedawane iak inne towary, lecz prosto odsyłane do S. Petersburgskiej Opiekuńskiej rady, gdzie z onemi postąpiono będzie według przepisu i umowy z przedającemi karty zrobionej.

W Czerwcu m. niedawno upłynionym wywieziono za morze z tutejszego portu Rossyjskich towarów za 5 mill. 825 t. rubli. wprowadzono do nas zagranicznych za 5 mill. 580 t. rubli.

## T U R C Y A.

*Belgrad 1 Września.* Wiadomo jest, że naczelnik Serwianów Czerni dawno wysłał kilku deputatów do Constantinopola, i wielkimi summami w gotowiznie i wexlach opatrzył, ażeby tém łatwiej pracować mogli na dobro ziomków, i uprzętać przeszkody do dzieła zbawionego. Dziś rozeszła się pogłoska, że z nich jeden Xirkowicz powraca do Serwii niosąc ludowi pismo własną ręką Selima 5 ztwierdzone, w którym ten Monarcha zezwalać ma na wszystkie żądania poddanych. Te zaś iakie były, nie dobrze wiadomo. Mówiono wprawdzie o przywróceniu dawnych swobod prowincyi; o nadaniu zupełney udzielnosci Chrześcianom, z warunkiem oddawania hołdu, i płacenia podatku nieodmiennego samemu Sułtanowi; o przyjętym obowiązku utrzymywania Baszy w mieście naszym, i półowy załogi w twierdzy z Turków złożoney; o potrzebie oddalenia z kraiu wszystkich Bissurmanów; naostatek o nadaney wolności Serwianom, ażeby odtąd zostawali pod rządem wodza przez nich samych wybranego z narodu, na wzór Multanów i Wołochów. Czyli te wszystkie warunki są przyjęte, czas pokaże. Pomieniony Xirkowicz z wielką niecierpliwością codzien jest oczekiwany; donosił z drogi naczelnikowi, że prowincya nie będzie mieć potrzeby wysyłania corocznie pieniędzy do Constantinopola na opłatę daniny; kredyt Serwianów w stolicy Ottomańskiej tak jest nieokreślony, że na ich odezwę kupcy i bankierowie summy naywiększe wyliczyć zawsze są gotowi.

Ta wiadomość jeżeli jest prawdziwa, wkrótce potwierdzić się musi przez ogłoszenie Czernego i Tureckich wodzów urzędowe; które gdy nastąpi, prowincya i lud cały znacznie kosztować spoczynku, wolny od wszelkiej boiaźni, w której żył dotąd, codziennie wyglądając wtargnienia Bośniaków z Bekirem, Baszów Nissy, Scutari, innych wielu, którzy 60 t. zbroynych przyprowadzić mieli. Basza Nissy niedawno na czele dywizyi stanowszy pod Barkinem na granicach Serwii, do siebie wezwał mieścowego Biskupa, kupców, i wyższych urzędników, oświadczać przyjacielskim sposobem, iż stosując się do rozkazów Suitana wnieść chce do Belgradu dla tego iedynie: ażeby poskromił nieposłusznych Porcie, uprzykrzonych Chrześciańskiemu ludowi Kersylianów i Jańczarów, z ką wielkie pożytki wynikną dla powszechney spokojności.

Lecz Serwianie podeyrzliwi nie dowierzając człowiekowi, który tak niedawno ieszcze oświadczał się głównym ich nieprzyjacielem, odpowiedzieli: że pozwolą iemu wnieść do twierdzy, byleby nie prowadził z sobą nad 200 żołnierza; większa liczba szkodliwą i niebezpieczną stać się może kraiovi. Nie mógł Basza przyjąć ten warunek; 200 ludzi mało jest na przywrócenie porządku w mieście. Już zaś nie miał przy sobie tak wielkiej potęgi, ażeby się ośmielił mocą kray przechodzić.

Tymczasem chociaż pomyslnie zewsząd, i blizką szczęśliwość rokujące przychodzą wieści, nie zasypia Czerni. W Jagodinie założył wielkie magazyny furazów i żywności; z Albanii i Herzogowiny zprowadził niemało ludu, nie tylko w broń opatrzonego, ale też bronią robić umiejącego. Na granicach gęstą i pilną straż utrzymuje. Wszyscy Serwianie dorosli stoją ciągle pod orężem, ćwicząc się w obrótach wojskowych, nie tylko dla terażniejszej potrzeby, ale też dla przyszłego bezpieczeństwa. Przed kilko d. płynął statek Turecki z Bośni, do Semlina; kazali onemu zatrzymać się Chrześcianie; nie usłuchał, i dalej postąpił. Gdy powracał, poymany został; wszystkich ludzi na nim rozstrzelano. Tak wielka i nieublagana dotąd jest nienawiść między stronami rozróżnionemi. U siebie Czerni wielką karność utrzymuje; naybardziej zaś przesładować i gromić zwykł rozbojników. Niedawno Molinko pierwszy namiestnik iego własną ręką zabił Oficjera podeyrzanego o związek z niemi.

Z Constantinopola wiadomość mamy, że Basza Ibrahim powrócił do wielkorządów Damasku, mile przyjęty od bywatelów, chociaż była pogłoska, iż bramy przed nim zamknięto. Basza Abdi wkroczywszy do Lattaquie be odporu żadnego, ukarał wszystkich przykładnie, którzy się przyczynili do ostatnich rozruchów; wielu ziąć rozkazał, między niemi dawnego rządcę. Tenże Basza odebrał od Porty zlecenie, przywrócić spokojność w całej Syryi.

W Alepie trwała domowa wojna między Baszą Achmetem i nieukontentowanemi z niego Jańczarami. Sułtan iey koniec położył, oddając wielkorządy miasta Szwagrowi swemu Ali Adin przywołanemu z Erzerum. Jednakże Achmet nie ustąpił z Alepu, nawet po przyjeździe następcy, wynajdując zawsze przyczyny pozorne do dłuższego mieszkania. W mieście niezmierna żywności drożyzna, skutek owego monopolium, o które obwinili przed Sułtanem Baszę Jańczarowie, ten ich nawzajem. Nowy rządcą może tym łatwiej obfitość przywrócić, że urodzaj w okolicznych krajach jest wielki.

W Kurdistanie nowa ieszcze wojna domowa. 3 jest Baszów w tej prowincyi; z nich ieden Soliman zamordowany niedawno został przez kolegę Abderamana, który kolegę drugiego wygnał z kraiu. Monarcha rozkazał Baszy Bagdadu ciągnąć do Kurdistanu. Domysł jest, że Soliman zprzymierzył się z Arabami osiadłymi na polach rozległych Mezopotamii. O Wehabitach dawno milczą Turcy; słyhać jednak, iż teraz wtargnuli do Arabii, i miasto Medina w oblężeniu trzymają.

## A U S T R Y A.

*Wiedeń 7 Września.* Nowo narodzonemu Arcy X. synowi Franciszka 2 dano imiona: Karol, Franciszek, Józef. Trzymany był do Chrtu imieniem Królowey 2 Sycylii przez Elektora Saltzburgskiego, który niedawno przybywszy do naszej stolicy, miewa częste rozmowy z Ministrami Austryackimi, zciągające się zapewne do dzisiejszych okoliczności.

W liczbie GL. niedawno wyniesionych na ten stopień, umieścić trzeba sławnego Zach, który sprawując obowiązki Szefa sztabu armii Włoskiej u Melasa r. 1800, gdy mężnie stawał na czele dywizyi Węgierskich grenadyerów pod Marengo, miał nieszczęście dostać się w niewolę Francuzom.

Od d. 1. ter. miesiąc, armia Austriacka jest na wojennym stopniu; żeby jednak wkroczyć miała do Grisonów, niema wiadomości. Obozy pod Laybach, Wels, Bregenz napełniają się regimentami zewsząd ciągnącemi, tak dalece iż w prowincjach Monarchią składających, które od wojennego teatru są oddalone, zostawiono ledwie garnizony szczupłe. Pod Bregenz liczymy 20 t. regularnego żołnierza, którym na pomoc przybyło 6 t. milicyi Voralbergu; wiemy, iak wiele kosztowało G. Lecourbe podbicie tej prowincyi pod czas ostatniej wojny. Do Tyrolu przez Salzburg posłano jeszcze z Austrii 8 t. ludu; magazyny tego kraju i zbrojownie napełniamy orężem i żywnością na czas długi.

Jednak nadzieia utrzymania pokoju nie zginęła; bawi u nas Ambassador Francuzki Larocheoucault; dziś słyhać, że czynić kazał przygotowanie do prędkiego wyjazdu, gdy wojna będzie nieuchronną. Potwierdza się pogłoska, iż Niemce póła. w obojętności nawściślejszey zostaną; nawet Elektor Bawarski miał odmówić wyraźnie przejścia przez kraj swój armiom postronnym. Gdyby tak było, teatrem wojny nowej zostałyby same Włochy i Szwaycary. Co większa, ten ostatni naród przysłał do dworu Cesarzkiego pełnomocnika, dopraszając się, ażeby mogły zostać wolnemi od pożaru Cantony; lecz nie spodziewamy się równej łatwości od rządu Francuzkiego.

Seym Królestwa Węgierskiego będzie zagaiony 9 października; zgromadzonym stanom Palatinus imieniem Cesarza Franciszka z podą propozycją, nie tylko względem dopełnienia nowozaciężnemi żołnierzami regularnych regimentów, ale też względem wystawienia rezerwy na potrzebę nieprzezyrzaną. Ekwipażę polowe Cesarza, Arcy XX. Karola i Jana są zupełnie gotowe. Nuncyusz stolicy Apostolskiej Zenga wkrótce ma traktować w Ratisbonie o Konkordat Niemiecki.

#### P R U S S Y.

*Berlin 7 Września.* Marszałek W. dworu Francuzkiego G. Duroc przybył z Boulogne do naszej stolicy niespodzianie. Goniec przez posta Lucchesini z doniesieniem wysłany ledwie go uprzedził kilka godzin. Wieczorem donosił o przyjeździe swoim G. Adjutantowi Królewskiemu Koekeritz; nazajutrz rano miał prywatną audyencyą u Monarchy; po której iadł obiad u niego z całą familią panującego domu, Feld Marszałkiem Moellendorf, Ministrami Hardenberg i Schulenburg. Nie trudno zgadnąć, iż ważna być musi przyczyna tego poselstwa; lecz iaka jest właściwie, niewiadomo. Nazajutrz Duroc był na obiad zaproszony do X. Ferdynanda brata W. Fryderyka; d. 3 do Feld Marszałka Moellendorf; dziś w porcellanowej fabryce oglądał nadzwyczaj wielkie sztuki nowo zrobione dla Napoleona.

Co nastąpi, iakiey strony dwór nasz trzymać się zechce w przypadku zapalenia wojny lądowej, czas tylko odkryć może; nie słydzemy dotąd o żadnych przygotowaniach, głęboka sbokoyność kwitnie w kraju. Słyhać, że Fryderyk z obrat obojętność, którą od r. 1795 ściśle zachował. Jedno rozumieć mają z dworem naszym znaczniejsi XX, Rzeszy Niemieckiej Elektorowie Saski, Haski, Bawarski, Badeński, Wurtembergski; ostatni rozesłał postów do Berlina, Drezn, Munich, naradzając się co czynić trzeba w okolicznościach dzisiejszych; Haski zwołać kazał pod chorągwie żołnierzy urlopowanych. W sąsiedzkim Hannoverze Francuzi zgromadzili się nagle do obozów wytkniętych pod Goettingą i Luneburgem; pokaze się wkrótce, czyli Marszałek Bernadotte zamysła opuścić kraj zniszczony, i pośpieszać z wojskiem do brzegów Dunaju, gdzie Francuzi w liczbie wielkiej gromadzić się zaczęli.

#### B R Y T A N N I A W.

*Londyn 3 Września.* Zabranie fregaty Francuzkiej Dido jest pewne. Odłączona od floty Adm. Villeneuve, spotyka okręt Amerykański; od którego uwiadomiony Kapitan, że w bliskości znajduje się korweta Angielska, szuka iey pilnie, i znajduje statek Phoenix; z którym blisko 5 godzin walcząc traci zabitych i raniionych ludzi 123, flagę zwieszając; zaprowadzony dla naprawy na rzekę Tagus. Chociaz należał do Ferrolskiej floty, jednak bynajmniej nie oświecił nas względem tajemnych obrótów swego wodza, o którym nic dotąd nie wiemy, tylko że zabrawszy eskadrę uzbroioną w Ferrolu, wyszedł pod żagle. Cotton i Calder tu go nie znalazłszy puścili się

w pogoń idąc ku zachodnim stronom. 7 d. przeciąg czasu nie jest tak wielki, ażeby Anglikom odbierał nadzieię doścignienia nieprzyjaciół. Nelson 4 tyg. później przeszedłszy cieśninę Gibraltaru, jednak uprzedził zamysły Francuzów i zniszczył na wyspach Antylskich.

Nie dobrze jest wiadoma potęga, z iaką Villeneuve i Gravina Ferrol opuścili. Sam nieprzyjaciół powiada, iż mają 34 okręta lin. W takim przypadku wygrana pewna wodzów Angielskich, którzy więcej 37 prowadzą; gdyż Cornwallis pod Brestem nie zatrzymał przy sobie nad 17. Tylko zgadnąć trudno, w którą stronę poszli zprzymierzeńce. Rzecz pewna, iż w kanale Manche, pod Bresteńskim portem, na brzegach Irlandzkich dotąd widzianymi nie byli. Więc rozumieją iedni, że idą do Rochefort dla nabrania żywności, i ammunicyi, którey u Hiszpanów dostać nie mogli; zdaniem drugich powracają zmocnieni okrętami i lądowym żołnierzem do Indyi zachod. dla podbicia wysp naszych. Nietórzy nakoniec śmiało twierdzą, że celem ich wyprawy jest morze śródziem. nad którym tak dawno panować przestali. Ostatnia opinia jest naypodobniejsza do prawdy; jeśli rzeczywiście iedna z fregat naszych widziała niedawno, iak mówi, okrętów lin. więcej 50 przy południowych brzegach Portugallii; tém bardziey, jeżeli potwierdzi się pogłoska dzisiejsza, iż wszystkie do Cadix weszły.

Tu zmocniony nieprzyjaciół eskadrami uzbroionemi w Cadix, Carthagenie, Poulonie, Genui, może pomyśleć o Malcie, Egipcie, Sycylii, Morei, Wenecyi. Na ten przypadek nie mogła rozsądniej postąpić Admiralicya, iako gdy naywyższą komendę potęgi Angielskiej poruczyła Nelsonowi. Szczęśliwszy wódz od innych wielu doskonałych u nas, w którym naród i lud morski ufność ma naywiększą, wkrótce, iak słyhać, ma pośpieszyć do Gibraltaru. Jedną tylko odmianę uczynić trzeba, dać iemu liczną flotę, zamiast okrętów kilku, które miał wyprowadzić, ażeby nieprzyjaciół pokonać zdołał. Do czego ponieważ użytymi być nie mogą zamykające port Bresteński, zaczekać musi na powrót Cottona i Caldera. Ci nie widząc nieprzyjaciół w Ferrolu, podobno udali się na Ocean dla zasłonięcia floty kupieckich, które z obu Indyi są spodziewane, lub do nich żeglują, mianowicie zaś Adm. Raynier.

Ten bez silney pomocy podróż mieć będzie niebezpieczną. Niedawno okręt nasz Dragon od 74 arm i fregaty niektóre były ścigane na różnych miejscach przez eskadrę Francuzką, która się składała z 5 okrętów lin. kilku fregat i korwet. Niewiadomo, jeśli te są wysłane z Rochefort i Orient, albotecz od Adm. Villeneuve odłączone dla szukania zdobyczy. Raynier bez wątpienia bawić jeszcze musi na wyspie S. Helene; okręta Coldstream i Gillwell przez Francuzów zabrane w tych stronach, do floty Chińskiej nie należały.

Od zapowiedzianego lądowania dziś zupełnie bezpiecznie iesteśmy; nie przeto iednak rozwiązane będą wojska regularne, milicye, ochotników korpusy; tylko o pospolitém ruszeniu mówić przestano. Jeżeli od spodziewanych zprzymierzeńców dzielną pomoc odbierać mamy; chce im Brytannia W, nazwałem czynnie dopomagać. Już G. Baird na czele wojsk swoich ruszył z portu nie do Malty i morza śródziem. zmierzając, iak mówiono, lecz do Indyi wschod. gdzie podbić iemu kazały wyspy Manilskie; wszakże to jest rządu tajemnicą. Z drugiej strony w Deptford, Nore, innych portach zgromadzają się liczne statki przewozowe, na których gdy już niema potrzeby sprowadzać wojsko posiłkowe dla własney obrony, wyszły Angielskie dla rozrywania sił nieprzyjacielskich. Już wojska zprzymierzone w Texeli Helvoetsluys na ląd wysiadły; okręta wojenne De Winter ukrył przed naszymi, o czem donosił świadek oczewisty Adm. Keith niedawno z tamtąd przybyły. Równym sposobem wkrótce flotylla w Boulogne i Dunquerque być musi rozbroiona.

Kapitan Liardet otrzymał od Admiralicyi moc nieokreśloną zaciągania ludzi postronnych do wojska morskiego, które składać zwykło garnizony na okrętach wojennych; między innemi szuka i przenosi naybardziey Hannoveranów.

Minister Castlereagh był w niebezpiecznym przypadku. Znajdował się z kolegami na radzie tajney u Pitta w domie iego wiejskim; z kąd gdy powracał do stolicy wieczorem, wpadł do Tamizy, i utonąłby niewątpliwie, gdyby umiejąc dobrze pływać, od wszystkich opuszczony, nie ratował sam siebie. W Brytannia Reprezentantów izby niższej na lat 7 obierać zwykła; w mocy iednakże Królewskiej jest, czas ich urzędowania skrócić. Dziś słydzemy, iż wkrótce edykt wynidzie ogłaszający roz-

wiązanym zupełnie Parlament, i nakazujący Hrabstwowi i miastom przystępować do nowych elekcji.

Przez kilka d. ostatnich stolica nasza w trwodze nadzwyczajnej była i wielkiem oczekiwaniu. Rozeszła się pogłoska, że Król chorował niebezpiecznie. Dziś wiemy, że się ma lepiej, ból oczu prawie zniknął, reumatyzmy tylko zostały. Zmarła Monarchę śmierć brata X. Gloucester którego kochał; zniósł jednak ten przypadek mężnym umysłem.

Na flocie kupieckiej, która płynęła z wyspy Antigoa, zabrał nieprzyjaciel ogółem 250 ienców, i wysadziwszy na ląd w porcie Vigo, wszystkich odesłał do miasta Portugalskiego Porto, zład na fregacie Pomona do oyczyzny powrócili: Znajdowali się na okrętach Francuzkich, gdy te z Adm. Calder pod Finisterre walczyły, i świadkami byli pomieszenia i klęski nieprzyjaciół. Taż fregata Pomona potwierdziła podejrzenie, któreśmy tu mieli o stracie pocztarskiego statku Prince of Wales. Niosąc z Lisbony do Londynu bogaty ładunek w złocie i klejnotach, spotkany od nieprzyjaciół i zabrany został; assekuracja jego 50 od 100 wynosiła.

Adm. Collingwood i Bickerton do połowy m. Sierpnia port Cadix ściśle zamykali; przybycie, jeśli się zprawdzi, flott zprzymierzonych, odmienić wszystko musiało. Przed tém zdarzeniem Konsulowie Mocarstw obojętnych pisali do nich z Cadix, uskarżając się na zciśnienie handlu swego. Zaden okręt zawiać nie mógł; wchodzące zabierano, i do Gibraltaru na konfiskatę odsyłano, jako przestępujące zakaz dawno już ogłoszony, i dobrze wiadomy każdemu. Te zaś które z portu wychodziły, tracą swój ładunek tylko, jako własność nieprzyjacielską; w czem rząd nasz idzie za przykładem Hiszpanów, którzy nasze towary na statkach obojętnych znalezione zabierają zwykli. Te wszystkie okoliczności i pobudki postępowania swojego jasnie wyłożył Collingwood w odpowiedzi danej Konsulom.

Zebyśmy wyobrażenie mieli nieiakie, co nam kosztuje morska wojna, dość jest powiedzieć: teraz Admiralicja u kupców na rzecz skarbową nabiła wiele okrętów, których ładunek wynosi ogółem 20 t. beczek morskich. Służyć mają 3 mies. koronie. Od każdej beczki Król płacić będzie co mies, 24 zł. pol. jeśliby zatrzymane zostały nad czas zamierzony, skarb zapłaci po 30 zł. Dotąd jest niedościgniona tajemnica, gdzie użyta będzie flotta. Słychać iż na morzu półn. Jeśli tak jest, do Hannoveru tylko i Hollandyi wojsko posłać możemy.

W statniej rozprawie między strażą przednią floty naszej, a tylną Francuzów, Cornwallis blizkim był zguby. Bomba z baterji lądowej rzucona, padła na okręt jego Ville de Paris; tej ulomek ugodził Admirała, tak dalece iż upaść musiał. Trwoga między maytkami powszechna, którzy do wodza swego mają nieograniczone przywiązanie. Lecz na postrachu skończyło się wszystko, uderzenie było lekkie; Cornwallis sam powstał, i tegoż d. własną ręką pisał do całej floty rozkaz, ażeby nazajutrz bitwę ponowiła; doczego jednak nie przyszło, gdyż Francuzi spokojnie zachowali się w dawnym stanowisku.

Obywatele i kupcy, którzy w Indyi zachod. mają plantacje na wyspach, albotęz handel znaczny prowadzą, pisali do Nelsona podziękowanie, iż wyspy cukrowe od niaazdu i rabunku nieprzyjacielskiego zastonił. Odpowiedział Adm. wieszując sobie, iż zgadł myśl zprzymierzeńców, i wcześniej przybył ziomkom na ratunek; przydając: że większe wyspy znalazł tak dobrze opatrzone regularnym żołnierzem i bronią, obywatelów i milicyą tak przysposobioną do odparcia niaezdników, iż gdyby ci na ląd wystąpić śmieli, Angliacy koniecznie musieliby odnieść zwycięstwo.

Statki nasze które ienców Hiszpańskich do Corogne i Vigo odprowadziły, tę między innemi najważniejszą wiadomość przyniosły, że w pomienionych portach nie znajduje się żaden okręt wojenny Francuzki i Króla Katol. wszystkie zabrali z sobą oddalając się do morza śródziem. Villeneuve i Gravina. Wojsko które do niewiadomej wyprawy prowadzi G. Baird, wynosi głów 6 t.

Dotychczas brzegów Irlandzkich pilnował Adm. Drury. Gdy było podejrzenie, iż Ferrolska flotta lądowaniem zagrażała temu kraiovi, rząd eskadrę w Bantry odnodze stojącą zmocnić kazał 3 okrętami lin. całą zaś potęgę najwyższą kommandę Adm. Gardner powierzył.

U następcy Tronu w Brighton znajdują się teraz wszyscy prawie XX. domu Burbońskiego. Dziwne odmiany na świecie. Przed laty 100 wygnani od nas Stuart-

owie równą gościnność odbierali na dworze Ludwika 14! Między wielo cudzoziemcami znajduje się także sławny G. Dumourier; ten zawsze bywa proszony do stołu X. Gallii; z Francuzkami, naybardziej zaś z Angielskimi wodzami rad często rozmawia o zapowiedzianém lądowaniu; lud przypatruje się onemu ciekawie.

Dziś ustała wszelka wątpliwość o flocie Ferrolskiej; w tę chwilę Admiralicja pewną wiadomość odbiera, iż nieprzyjaciel całą potęgę sprowadził do Cadix. Dalsze zamysły jego na morzu śródziem. zgadnąć nie trudno. Lord Barham kazał gotować środki przyzwoite ku ich zniszczeniu. Ponieważ Villeneuve i Gravina przyłączywszy do siebie eskadry stojące w Cadix, Carthagenie, Toulonie, mogą zgromadzić blizko 60 okrętów lin. wie Admiralicja, jaką ma dać potęgę Nelsonowi, w te strony przeznaczonemu. Nie wiemy, gdzie są teraz Bickerton i Collingwood; godzi się rozumieć, iż ostrzeżeni wcześniej o zbliżeniu się nieprzyjaciół, do Gibraltaru naprzód, później do Maltańskiego portu zchronić się musieli. Tam bezpiecznie czekać będą posiłków z oyczyzny spodziewanych.

Z Indyi wschodniej nie odebrała jeszcze kompania żadnych wiadomości o dalszém powodzeniu wojny z Holcarem, tudzież o końcu oblężenia twierdzy sławnej Bhurtpoore. To tylko pewna, iż na brzegach Coromandelkich i Bengalskich ukazały się z fregaty Francuzkie od 44 arm. niedawno z Nantes przysłane. Szczęśliwy Linois bawiąc na wyspie Francuzkiej miał odebrać w posiłku z Europy okręt i od 80 arm. Fregaty jego i korsarze zabierają nam wiele statków. Gdyby kompania wschod. nie była potężną i bogatą, iak jest bez wątpienia, dawno powinna nachylić się do upadku; klęska i straty bez porównania mniejsze wyróciły kompanię Francuzką, zubożyły Batawską.

#### F R A N C Y A.

*Paryż 3 Września.* Dziś odbieramy wiadomość, że zprzymierzona flotta pod Adm. Villeneuve i Gravina d. 13 sierpnia wyszedłszy z Ferrolu, d. 20 zawinęła szczęśliwie do Cadix, niewidziana w całej żegludze od Anglików. Gdy już blizką była celu swego, postrzegła okrętów nieprzyjacielskich kilka, które podobno ku ciastninie Gibraltarskiej ustąpiły. Pisma nasze dają zprzymierzeńcom 54 liniowe. 13 Francuzkich Villeneuve do Ferrolu przyprowadził, 2 Hiszpańskie tylko Gravina; pierwszy znalazł w porcie 6 z Adm. Gourdon; drugi 15 z Adm. Grandellana; 2 Hiszpańskie, Francuzki i po bitwie z Calderem zostawione w Vigo, tam są podziśdzien; W Cadix Król Katol. uzbroił 8, tyleż w Carthagenie. niewiadoma siła Francuzów w Genui i Toulonie; to pewna, że gdy wszystkie eskadry na morzu śródziem. dziś będące, zgromadzą się w jedno miejsce, Villeneuve i Gravina liczyć mogą do 60 okrętów lin.

Do jakiego dzieła przystąpi naprzód ta potęga, nad którą większej Mocarstwa zprzymierzone nie miały od r. 1779, zgadywać trzeba. Wszystko zdaie się dziś zależeć od obrótu interesów politycznych na lądzie Europejskim. Jeżeli nie zapali się wojna nowa, flotta z Cadix powrócić może do Ferrolu, zład iść do Brestu, Calais, lub Irlandzkich brzegów. W przeciwném zdarzeniu, dwie tylko dla niej są drogi: dokazywać na morzu śródziem. albo wyprawę przedsięwziąć do Indyi. Powrót do Ferrolu dziś może być niebezpieczny, gdy nieprzyjaciele pod Brestem i na Oceanie zgromadzili więcej 70 okrętów lin.

Powrócili nakoniec Senatorowie nieprzytomni do stolicy; czytali zapewne pismo z Boulogne przysłane od Napoleona; lecz ponieważ ich obrady tajemne być zwykły, wiedzieć podobno nigdy nie będzie naród, co za wojną i pokojem mówili. Może jednak rząd ogłosić odpowiedź sobie daną; ta rzecz objaśni. Tymczasem nie trudno już widzieć, że wojną zagrożeni jesteśmy. Pisma nasze głośno mówią o straszliwych przygotowaniach, które do kampanii nastę. uczynił dóm Austryacki, o śpiesznym wyieździe poddanych Cesarskich ze Francyi. Tych wielu szkodować będą. Przyiechali do kraiu dla odzyskania własności przez rewolucją straconey w Belgium, departamentach Niemieckich &c. powrót zargczyły traktaty Campo Formio i Lunewilski; trybunały nasze roztrząsały dzieło; nowe zamieszania koniec odwleką do niezamierzonego czasu; zostawiając nową trudność przyszłym traktatom.

Trzebaż więcej jeszcze dowodów blizkiej wojny? Francuzkie i Batawskie regimenta w Texel i Helvoetsluis na flotę zabrane, wystąpiwszy na ląd, marszem bardzo

śpiesznym ciągną ku Renowi. W Boulogne armia nie była jeszcze na flotyllę zabrana. Siadały nie raziedne po drugich dywizye na statki dla ćwiczenia się w przedkiem i szybkim lądowaniu, co raz ostatni czyniły 24 sierpnia; i zawsze na ląd powracały. Już podobno więcej tego czynić nie będą. 100 t. żołnierza z obozów nad brzegami Oceanu rozłożonych ruszyło ku Renowi. Nie wybierano półków, lecz w tym porządku jak obozowały, wyciągać kazano. Zostało jeszcze nad morzem dość wiele zbrojnego ludu; ale ten zapewne użyty nie będzie na wyprawę Angielską, potrzebny do ubezpieczenia kraju własnego przeciwko nieprzyjacielskim flotom, do posiłkowania Batawów, ieśliby zagrożeni byli.

Cała gwardya z naszej stolicy poszła do Strasburga; teyże dywizye w Boulogne będące, idą wszystkie ku Renowi. Sam Napoleon wkrótce na granicach stawa. Blizko Strasburga pod Plobsheim jest oboz, do którego wkraczają 10 regimentów jazdy, 18 t. piechoty. Cała potęga, którą panujący przeznaczył do wojny, ma wynosić 300 t. Dzielić się ma na 3 dywizye. Włoska skrzydło prawe składa; na czele onego bez wątpliwości ukaże się Massena; już wyjechał do Mediolanu; tamże przez Genewę posyłamy znaczne posiłki. Oboz drugi pod Basel. Tu będzie środek armii pod hetmaństwem Napoleona. Lewego skrzydła wódz niewiadomy jeszcze. Marsz. Soult być ma jednym z Namiestników.

Do kraju Szwaycarskiego jeszcześmy nie wkroczyli. Słychać iż Cantony pragną zostać obojętnymi prosząc o to w Wiedniu i Paryżu. Wprawdzie Akt pośredniczy zaręczył narodowi to dobrodzieystwo; lecz położenie onego jest takie, iż którakolwiek z wojujących stron, drugą uprzedzając osadzić potrafi Szwaycarskie góry, niezliczonych korzyści spodziewać się może w napadnięciu i obronie, iak już doświadczyli na wojnach prz. nieraz wodzowie Austriacy i Francuzcy. Cokolwiek nastąpi, armie stron przeciwnych tak jeszcze są oddalone od siebie, iż przed 2 mieś. czekać nie trzeba zagaienia kampanii. Naszym osobliwie regimentom długą i przykrą drogę ubiedz przyjdzie, artylleryą, amunicyę sprowadzić nad granicę, założyć magazyny przed zaczęciem kroków nieprzyjaznych; co wszystko czasu wiele zabierać zwykło. Wyznać musimy, ieśli są prawdziwe odgłosy przychodzące ze Włoch, Tyrolu, Voralbergu, iż Austriacy większą gotowość mają do kampanii zimowej nawet; która że nastąpi, przepowiadają niektórzy podobno bardziej zasadzając się na dawnym doświadczeniu, niżeli na odkryciu rządowych tajemnic. Lecz jeszcze w negocyacyach godzi się mieć nadzieję do końca.

Napoleon d. 1 jeszcze bawił w Boulogne, i ćwiczył dywizyą wojsk Włoskich G. Teulie; wkrótce do S. Cloud ma powrócić. Syn Elektora Bawarskiego zabawiwszy dość długo w Mediolanie przyjechał do Turinu. Słychać iż panujący osobę znakomitą wysłał tajemnie do Wiednia, podając Franciszkowi 2 warunki ugodliwe; przydają niektórzy, że Murat W. Admirał tę podróż przedsięwziął.

Ostatnie wiadomości z wyspy Francuzkiej nic nam nie doniosły o czynnościach Adm. Linois; stoi w porcie, zatrudniony iak zgadywamy, naprawą okrętu Marengo dawniej uszkodzonego; lecz fregaty i korwety nasze nie próżnują. Przy odejściu raportów powracając od brzegu Coromandelskiego, przyprowadziły statków kilka zabranych Anglikom, między innemi Pigeon od 500 beczek z Chin płynący do Europy, którego ładunek półtora mill. fr. szacowano.

Zawczora pisma tuteysze rozrzuciły pogłoskę, iż wojsko Francuzkie pod sprawą G. S. Cyr będące w Królestwie Neapolitańskim, stolicę kraju miasto Neapol osadziło; urzędowe zaś milczą o tym przypadku. Jedno z nich dziś czyni uwagę, która dowodzi, iak jeszcze mało rozumiemy o potędze morskiej narodu naszego. Wspomniałszy o połączeniu flott w Ferrolskim porcie, i przeyściu onych do Cadix: zbywa jeszcze, powiada, Francuzom na wodzu doskonałym, któryby miał charakter odpowiadający powołaniu swojemu, i krew zimną; lecz gdy się znajdzie taki, wtenczas obaczemy, co mogą maytkowie nasi.

W Moguncyi Napoleon wielką szkołę Normalną założyć kazał dla edukacyi młodzi z departamentów Niemieckich nad Renem położonych; tu wszystkie nauki ięzykiem Francuzkim dawane być mają. Collegium S. Cyr przemieniło się w Prytaneum wojskowe Francuzkie, gdzie edukować się będą iedynie w liczbie 600 Synowie obywatelów, którzy w armiach służyli lub służyć oyczyźnie.

Gdy Napoleon z Boulogne powróci, w S. Cloud odprawi się wielka rada wojenna, na którą wezwano nie tyl-

ko Marszałków aktualnie służących, ale też po oddaleniu się od służby zasiadających w Senacie, iacy są Kellerman, Serrurier, Lefevre, Perignon. Na tey radzie plan kampanii nast. będzie roztrząsany. X. Borghese został Szefem szwadronowym w gwardyi.

#### BATAWSKA RP.

*Amsterdam 7 Września.* Flotta Ferrolska d. 20 Sierpnia do Cadix zawinęła, i złączyła się z eskadrą Adm. Don Alava 8 okrętów lin. mocną. Niemieszkając Graviną przesłał rozkaz Adm. Salcedo, ażeby swoje 7 w Carthagenie miał gotowe do żeglugi. Collingwood pod Cadix krążący od czasu dawnego z 4 okrętami tylko, pośpieszył do Gibraltaru.

D. 4 ciągnęły przez miasto nasze wojska Francuzkie w liczbie 7, t. pośpieszając ku Renowi. 1 Kolumna pod G. Vignolle ma rozkaz na d. 11 być w Clivii; drugą prowadzi G. Boudet prosto do Nimegi; razem wynoszą głów 14 t. Batawowie w liczbie 9 t. co czyni półowę wojska narodowego, z G. Dumonceau zmierzają także na Zeyst do Nimegi. Miejsce regimentów wyprowadzonych z Hollandyi półn. zastępują inne z Zelandyi, i drugich stron połudn. przysłane; nie żeby użyte być miały na wyprawę zamorską, o której zupełnie myśleć przestano, lecz dla ubezpieczenia kraju naszego od niazdów; o czem potężny nieprzyjaciel teraz naylepiej zamysłać może, gdy widzi potęgę zprzymierzeńców rozerwaną. G. Marmont przybiegł zawczora nagle do Hagi, umówił się z Pensyonarzem o sposobach bronienia kraju, i natychmiast do armii powrócił, która ciągnie ku Nimedze.

D. 3 Pensyonarz, uroczystym obrządkiem zagał obrady wysokich stanów. W przedmowie swojej wyraził zwięzłe pobudki, które go zagnęły do zwołania onych nadzwyczajnego. Rzecz całą wkrótce umieścimy. Ankielska flotta pokazuje się często przed portem Texel; naszą po wysadzeniu na ląd wojska, De Winter wglęb odnogi sprowadził. Wprzód nizeli odmiana nastąpiła, pomieniony Admirał z przedniejszymi officyerami narodów zprzymierzonych starał się usilnie, zachęcić mianowicie Batawskich maytków do mężnego walczenia z Anglikami, przywodząc im na pamięć dawną narodu chwałę, dzieła i zwycięstwa nieśmiertelne Ruytera, Trompów &c. Zdało się niektórym, że te usiłowania nie były daremnemi; przynajmniej lud morski okazywał nieiaką ochotę do walczenia z nieprzyjacielem.

#### WŁOCHY.

*Neapol 13 Sierpnia.* Po trzęsieniu ziemi zdarzonym 26 lipca, nie mieliśmy już innego; lękali się iednak odnowienia klęsk doznanych obywatele naszej stolicy i całego Królestwa, dopóki lawa z Wezuwiusza nie wypłynęła. W naywiększej trwodze byli mieszkańce Torre del Greco i Annunziata, wszyscy uciekli w daleką stronę, i dziś powracają wszyscy do domów, uspokoili się umysły; każdy zatrudnia się opatrywaniem swojego mieszkania; niektóre zupełnie zbić potrzeba; te które zdawały się naylepiej zbudowane, naybardziej są zepsute.

*Florencya 20 Sierpnia.* Goniec Austriacki dziś przybył z Neapolu, przyniosł wiadomość, że Król Ferdynand 4 z małżonką, familią, i całym dworem, opuściwszy niespodzianie stolicę swoją Neapol niedawno zburzoną, udał się na mieszkanie do Palermo głównego miasta Sycylii. Gdy pomieniony goniec wyjeżdżał, ukazała się przed portem liczna flotta; lecz ponieważ znajdowała się jeszcze w odległości bardzo znacznej, niepodobno było widzieć, do iakiego narodu należała. Z drugiej strony armia Francuzka w Królestwie stojąca, wraz po zakończonym trzęsieniu ziemi opuściła leże zwyczajne, i za rozkazem komenderującego G. S. Cyr zgromadziła się do 2 obozów w prowincyi Abruzzo. Słychać, że Król z Sycylii nie chcec bynajmniej wchodzić do sporów trwających między Francyą i Brytanią W. miał raz jeszcze oświadczyć, iż nayscisleyszą obojętność zachowa do końca wojny.

#### HISZPANIA.

*Madrid 20 Sierpnia.* G. O Faril komendant wojsk Hiszpańskich w Gallicyi zgromadzonych, doniosł dworowi, że flotty narodów zprzymierzonych przybyłe niedawno z Indyi zachod. połączyły się z drugimi, które stały w Ferrolu; połączenie nastąpiło w odnodze Ares blizkiej onego portu; ztąd wszystkie ruszyły d. 13 rano w dalszą żeglugg.

Krążący przed portem Cadix Adm. Collingwood, nie tylko nie przyiół proźby Konsulow, ażeby okręta kupieckie narodów obojętnych bezpiecznie i swobodnie handlować mogły; lecz nadto pogroził zabierać wszystkie, które po ogłoszonym zamknięciu portu Cadix przez Anglików, do niego zawinęły, chociażby wychodziły bez ładunku.